Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 200 084. Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.
Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza“ Sp. z o. odp. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 15 gr, na stronie 3-łamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.
Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XVIII NOWE MIASTO LUBAWSKIE, CZWARTEK, DNIA 10 LISTOPADA 1938 N — Nr 135

1918—1938

Na uroczystość dwudziestolecia niepodległego bytu państwowego.

Po zawieszeniu broni wojska niemieckie w Polsce zostały w dniu 11 listopada 1918 r. rozbrojone. Powrócił z Magdeburga Piłsudski i został naczelnikiem Państwa. Stąd dzień ten został uznany oficjalnie za początek niepodległości naszej, państwo nasze poczęło się odtąd po długoletniej niewoli trójzaborowej zrastać w jeden organizm polityczny i gospodarczy.

Niepodległe Państwo Polskie powstało nie tylko dzięki sprzyjającym warunkom, które się tak ułożyły, że największy nasz wróg — od wieków zagrażający naszemu bytowi narodowemu i państwowemu — Niemcy doznały poważnej klęski. Wysiłek pokoleń, broczących krwią od powstania kościuszkowskiego poprzez różne porywy zbrojne aż do powstań — wielkopolskiego i śląskich, nieugięta postawa patriotyczna szeregu niestrudzonych działaczy narodowych, rozumna i realna polityka Obozu Narodowego z Romanem Dmowskim na czele, polityka, która nie opierała swych rachub na mającym nastąpić zwycięstwie Niemiec — oto szereg faktów, które złożyły się na to, że Opatrzność obdarzyła nas niepodległością.

Nie uzyskaliśmy niewątpliwie wszystkiego. Po drugiej stronie kordonu granicznego pozostały drogie nam setki tysięcy Polaków, którzy mówią pacierz w tej samej, co i my mowie, którzy dumni są z wszystkich zwycięstw i sukcesów polskich, a zasmucone tym, co i nas zasmuca i upokarza.

Mimo, iż w gardło organizmu Polski wpakowano korek, który nazwano „Wolne Miasto Gdańsk“, mimo, iż niewyzwolone zostały Warmia i olbrzymia część Mazurów, mimo, iż nie otrzymaliśmy tych wszystkich terenów, które do naszego organizmu państwowego powinny należeć, posiadamy jednak warunki na to, by być państwem silnym, państwem, z którego głosem liczą się mocarstwa.

Naród Polski w ubiegłym 20-leciu dokonał ogromnej pracy. Wystarczy wymienić kilka cyfr, kilka osiągnięć, które dają, niepełny wprawdzie, obraz rozwoju naszego państwa. Musimy wszak zdać sobie sprawę z tego, iż na ziemiach polskich działania wojenne dokonały ogromnego spustoszenia, potęgowanego świadomie przez zaborców. Blisko 2 miliony domów u progu naszej niepodległości leżało w gruzach. Mieliśmy trzy odrębne organizmy gospodarcze, tu i ówdzie tylko przemysł. Naród zaczyna pracować bez więzów niewoli i zaczyna wzrok swój kierować ku morzu, jak uczył go znakomity krzewiciel idei narodowej, Jan Ludwik Popławski, dziesiątki lat temu.

Z maleńkiej, zapadłej wioski rybackiej wyrasta Gdynia na potężny, imponujący port, którego rozwój obrotów czyni największym portem handlowym Bałtyku. Do Gdyni przywieziono w r. 1928 towarów w ilości 143 tys. tonn, a w r. 1937 — 1.718 tonn, wywieziono w r. 1928 — 1.765 tonn, w r. 1937 — 7.288. Obecnie przez nasz port narodowy wychodzi niemal połowa naszego wywozu, a przychodzi 40 proc. przywozu.

Inne cyfry: Przed wojną na ziemiach polskich było 18 400 szkół powszechnych, w r. 1937 — 28.300, aczkolwiek duża liczba dzieci w wieku szkolnym nie może z powodu braku lokali szkolnych korzystać z oświaty.

Od 1918 do 1937 r. wybudowano 1740 km. linii kolejowych normalnotorowych i kilkaset wąskotorowych.

Wybudowano też kilkanaście tysięcy km nowych dróg o twardej nawierzchni, komunikacja lotnicza, która jest w Polsce sprawna, przewiozła np. w 1937 r. 33 tys. pasażerów.

W ostatnim roku powstaje w Kieleckim, Sandomierskim i Lubelskim wielki ośrodek gospodarczy — Centralny Okręg Przemysłowy (COP), r. 1938 przyniósł nam także powrót Zaolzia. Dwa razy Naród wykazał w 20 roku swej niepodległości swą wolę i czynną postawę, dwa razy zjednoczył się, gdy chodziło o wielkie cele, pierwszym razem, gdy chodziło o spór polsko-litewski, drugim razem, gdy staliśmy przed powiększeniem się naszego obszaru państwowego. Przed kilku dniami granica polsko-czesko-słowacka uległa dalszej poprawie na naszą korzyść.

Musimy jednakże pamiętać, że w roku bieżącym sąsiad nasz zachodni wzrósł niepomiernie więcej na siłach przez zabór Austrii i „kraju sudeckiego“, należącego dotąd do Czechosłowacji.

Mamy niepodległość polityczną, dużo zrobiliśmy na polu gospodarczym, ale musimy sobie ciągle uprzytamniać, że bez całkowitej niezależności gospodarczej nie ma prawdziwej niepodległości politycznej. Duże jest jeszcze u nas panowanie obcego kapitału, duże wpływy gospodarcze (i nie tylko gospodarcze) żydostwa, wielkie jest ubóstwo narodu naszego.

I w polityce wewnętrznej i zewnętrznej musimy prowadzić politykę istotnie polską, narodową.

Musimy wewnętrznie skrzepnąć i nareszcie dojść do wspólnego przekonania, że ugruntujemy naszą niepodległość przez prawdziwe zjednoczenie narodowe na podstawie programu narodowego.

Rozumiemy dobrze, że nie możemy się oglądać na żadnego sojusznika, jeżeli nie będziemy sami silni. Stąd Naród otacza szczególną czcią swą siłę zbrojną — Armię Narodową. Tylko z Wielką Polską będzie się liczył nasz sąsiad, tylko silne państwo znajdzie sojuszników.

Nasza polityka zagraniczna musi wykazywać samodzielność, linię zgodną z instynktem narodowym, musi doprowadzić Polskę do odpowiedniej pozycji w środkowej Europie i świecie. Dyplomacja nasza musi być nie tylko czynną, ruchliwą, lecz mądrą, przenikliwą, by Rzeczpospolita nie doznała żadnego uszczerbku, lecz wzrastała politycznie i gospodarczo.

Nie manifestujmy tylko od święta, ale codziennym trudem i nieustanną pracą ugruntujmy moc i wielkość Ojczyzny!

Wyniki wyborów niedzielnych.

Ogłoszenie wyników niedzielnych wyborów nastąpiło dość późno, bo dopiero w poniedziałek po południu. Częściowe tylko rezultaty z naszych najbliższych 3 powiatów podaliśmy. Uzupełnimy je w miarę, jak je nam nadsyłać będą nasi korespondenci. Ozonowe pisma chwalą się, że udział głosujących mimo ogłoszenia ze strony opozycji abstynencji był tym razem znaczny, co miałoby niby oznaczać że siły opozycji są niewielkie.

Oczywiście wchodzą tu w grę zgoła inne momenty, o których napiszemy później. Ozonowe pisma podają frekwencję głosujących na 67 proc., nie uwzględniając jednak zgoła liczby nieważnie oddanych głosów, a wiadomo przecież, że spora ilość ze względu na swą zależność poszła głosować, ale unieważniła głosy. Dopiero po odliczeniu tych nieważnie oddanych głosów będziemy mieli możność stwierdzenia istotnego stanu rzeczy.

Jeśli chodzi o Pomorze, to tu wybrani zostali następujący posłowie: okręg 102 — Grudziądz, do którego należy oprócz powiatu grudziądzkiego powiat brodnicki i lubawski — wybrani zostali, jak już podaliśmy, Krengelewski, ZZP 43 063 głosami oraz Malinowski, rolnik 34 388 głosami. Przepadł natomiast Marchlewski, jeden z pionierów OZN na Pomorzu.

Okręg 101 — Toruń wybrał na posłów: Jabłońskiego Tadeusza, urzędn. kolej. i Klimka Wł. rolnika. Przepadł natomiast szef OZONU na Pomorzu, Tomaszewski.

Z okręgu 103 — Chojnice wyszli: ks. Hoffmann Stan. i Marcinkowski Franc. rolnik.

Z okręgu 104 — Gdynia: Janicki B., urzędn. państw., i Groth Antoni, rolnik.

W okręgu bydgoskim przeszedł stojący w opozycji do OZONU rolnik Dudziński, o którym to ozonowa „Gazeta Pomorska“ nie dawno temu pisała, że jest wykluczone, by otrzymał mandat oraz inż. Włodzimierz Dziekoński.

W okręgu 99 inowrocławskim przeszli: Skonieczny ZZP, Jan Wichliński rolnik, w okręgu włocławskim: Święcicki Kaz. rolnik, Filipowicz Eug., burmistrz.

Jeżeli chodzi o dalsze województwa, to przeważnie wyszli z wyborów kandydaci OZONU. Podają, że zdobył on 70 proc. mandatów; we Wilnie przeszedł przeciwnik OZONU, gen. Żeligowski, przeszedł też przedstawiciel opinii niezależnej, ks. Lubelski.

Żydzi dobrze wyszli na wyborach.

Żydzi w wyborach powiększyli swój stan posiadania o 1 mandat. Będą więc oni mieli w nowym Sejmie 5 przedstawicieli w osobach: Sommersteina, Trockenheima, Mincberga, Szwarcbarta i Seidemanna.

Ukraińcy weszli też w dość poważnej liczbie do Sejmu, a mianowicie m. i. Mudryj, Baran, Skrzypnik, Celewicz, Pełeński i inni. Uzyskali 20 mandatów.

Wyniki wyborów do Sejmu w powiecie lubawskim.

Jak podają, w powiecie lubawskim uprawnionych do głosowania było 27.302, głosowało 17 337, frekwencja głosujących wynosiła 63,5 proc. Nie podano natomiast ilości nieważnych kartek, co oczywiście proc. ważnie oddanych kartek zmniejsza. Najmniejszy proc. głosujących wykazuje Sugajenko, bo tylko 9 proc., Boleszyn 21 proc., Mroczno 25 proc., Rumienica 35 proc., Bratuszewo 36 proc., Zwiniarz i W. Bałówki po 37 proc., Otręba 42 proc., Złotowo 43 proc., Chrośle 44 proc.

Największą frekwencję wykazuje Lubstynek 91 proc. oraz Nielbark 90 proc.

Z trzech powiatów, tworzących okręg grudziądzki, powiat lubawski wykazał najmniejszą frekwencję.

Jak głosowała Warszawa?

Frekwencja głosujących we Warszawie wynosiła około 50 proc. Taką samą frekwencję wykazuje robotnicza Łódź.

Sławek — twórca niesławnej ordynacji wyborczej, przepadł.

Płk. Sławek, twórca osławionej ordynacji wyborczej, przepadł w okręgu warszawskim. Potknął się sam o tę zaporę, którą stworzył dla innych.

Putek — „zwycięzca“.

Radykał chłopski, osławiony dr Putek, wyklęty z Kościoła kat., dla którego to książę bisk. Sapieha nie pozwolił kandydować ks. Weryńskiemu, ponieważ zgłaszał się z nim razem w jednym okręgu — **przeszedł**. Przeszedł również znany p. Sanojca z Kołomyi.

Niebywała agitacja.

Z wszystkich stron Polski donoszą o niebywałej wprost agitacji wyborczej. Na wybory rzucone zostały olbrzymie sumy. Wszystkie niemal miasta, miasteczka i wsie oblepiono niebywałą ilością plakatów, odezw, szpecąc budynki i płoty, a nawet zabytkowe budowle. Otoczono też każdego wyborcę ścisłą ewidencją. Każdy, kto się ociągał z pójściem do urny, otrzymywał osobiste zaproszenie. A również zgłaszano się po niektórych telefonem. Kilkakrotnie nieraz przyjeżdżano po jedną i tę samą osobę tak długo, aż się zdecydowała jechać do urny.

Sekretarz ambasady niemieckiej w Paryżu ofiarą zamachu,

dokonanego przez Żyda.

Berlin. Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Paryża, iż dokonano zamachu rewolwerowego na sekretarza ambasady niemieckiej w Paryżu, von Ratha. Do gabinetu sekretarza przybył osobnik nazwiskiem Herszel Seibel Grinszpan, narodowości żydowskiej, prosząc o rozmowę. Wkrótce potem w gabinecie von Ratha rozległy się strzały, a zamachowiec usiłował zbiec. Woźni schwytali Grinszpana i oddali go w ręce policji. Grinszpan zeznał na śledztwie, iż dokonał zamachu, aby zemścić się za swych współwyznawców. Ambasada niemiecka zwróciła się do francuskiego MSZ z żądaniem przeprowadzenia surowego dochodzenia, co zostało jest przyrzeczone. Sekretarz legacyjny von Rath został przewieziony do szpitala. Został on raniony kulą rewolwerową w ramię i okolicę wątroby.

Niepokojące wieści z Rusi Zakarpackiej.

Rusini apelują do Polski o pomoc.

Ushorod. Z całej Rusi Zakarpackiej nadchodzą ogromnie niepokojące wieści. Stan podniecenia, jaki tam zapanował po ogłoszeniu arbitrażu wiedeńskiego, rośnie z dnia na dzień. Bojówkarze ks. Wołoszyna zaczęli krwawe porachunki z miejscową ludnością karpatoruską. Doprowadzona do ostatniej rozpaczy ludność karpatoroską chwyciła za broń. Konsulat polski w Ushorodzie był odwiedzany przez liczne **delegacje, napływające z całej Rusi Zakarpackiej, a proszące Polskę o pomoc i spowodowanie, aby Ruś Zakarpacka nie była dzielona,**

Ciężko z mandatem szefa Ozonu na Pomorzu.

Pod powyższym nagł. „Słowo Pomorskie" pisze, jak następuje:

„Obliczenia głosów w okręgu wyborczym toruńskim nie zostały dotąd ukończone. Chodzi o to, czy szefowi Ozonu na Pomorze, adw. K. Tomaszewskiemu, przypadnie mandat, czy też weźmie go rolnik Klimek z Pływaczewa w pow. wąbrzeskim.

Prasa sanacyjna twierdzi, że w okręgu toruńskim kandydaci, Tomaszewski, Klimek i Jabłoński, uzyskali „prawie równą ilość głosów" i dlatego „sprawę przydziału mandatów poselskich musi rozstrzygnąć w myśl przepisów ordynacji wyborczej okręgowa komisja wyborcza na podstawie ponownego, „zupełnie ścisłego obliczenia głosów".

To są bzdurstwa. Jeżeli kilku kandydatów otrzymuje „prawie równą" ilość głosów, to żaden przepis ordynacji wyborczej nie wymaga jakiegoś „zupełnie ścisłego" ponownego obliczania głosów w komisji okręgowej, bowiem nie inaczej, tylko „zupełnie ściśle" obliczać muszą głosy już komisje obwodowe. A jeżeli zajdzie wypadek, że kandydaci otrzymają **równą** ilość głosów, to sprawa jest także w ordynacji wyborczej dokładnie uregulowana. Zresztą według naszych informacyj p. Tomaszewski nie uzyskał żadnej „prawie równej" ilości głosów z pp. Jabłońskim i Klimkiem, tylko o **2000 głosów mniej.**

Wiadomość o utracie mandatu przez p. Tomaszewskiego podało już Polskie Radio, jedna tylko „Gazeta Pomorska" łudzi się, że „prawie równa" ilość głosów może stać się równą, a nawet wyższą...

Z 104 okręgów wyborczych, istniejących w Polsce, dotąd nie jest znany wynik wyborów jedynie z okręgu toruńskiego."

Dziwny komunikat PAT-a

Kłamliwe doniesienie o konszachtach S. N. z P. P. S. — PAT się wypiera — Stronnictwo Narodowe skarży.

Poznań. Na niebywały w historii urzędowych agencji telegraficznych wybryk pozwoliła sobie w sobotę, a więc w przeddzień wyborów sejmowych Polska Agencja Telegraficzna. Rozesłała mianowicie następujące „doniesienie" z Poznania:

Poznań. (PAT) W kołach poznańskich utrzymuje się pogłoska, że Stron. Narodowe miało ze swej inicjatywy udzielić przez jeden z banków pożyczki dla Polsk. Partii Socjalistycznej i Związków Klasowych celem umożliwienia im wystawienia kandydatów we wszystkich okręgach. Powyższe podyktowane jest niewątpliwie tym, by rozbić mniejsze ugrupowania i osłabić inne partie i obozy jak OZN itd., i (chęcią) uzyskania przez Stron. Nar. jak najwięcej ilości mandatów do rady miejskiej."

Zarząd Stronnictwa Narodowego w Poznaniu opublikował jeszcze w sobotę oświadczenie, w którym czytamy m. in.:

„Stwierdzamy, że Stron. Narodowe w Poznaniu zgodnie ze swymi zasadami nigdy nie pertraktowało z socjalistami, Związkami Klasowymi lub osobami im bliskimi, a tym bardziej w sprawie rzekomych „pożyczek", — że Stronnictwo Narodowe czuje się na siłach odnieść w wyborach grudniowych do rady miejskiej st. m. Poznania walne zwycięstwo bez kruczków i kłamliwych podstępów i że nadużycie, popełnione przez Polską Agencję Telegraficzną uważa za karygodny podstęp przedwyborczy, obliczony na łatwowierność naiwnych."

W sobotę wieczorem, kiedy komunikat PAT-a spotkał się z kategorycznym potępieniem wszystkich ludzi uczciwych — **ukazało się oświadczenie, w którym PAT twierdzi, że n e publikował** i nie rozsyłał do prasy wspomnianego doniesienia. „Kurier Poznański" wobec powyższego, podtrzymując w całej pełni swe sobotnie informacje, pisze:

„Stwierdzamy wyraźnie i stanowczo, że nasza redakcja otrzymała od Polskiej Agencji Telegraficznej wzwyż ogłoszone „doniesienie" z Poznania w brzmieniu dosłownym, jakie podaliśmy, z miejscowością rozstrzeloną: Poznań i za nią z sygnaturą (PAT)."

Sprawa winna być wyjaśniona przed sądem. Toteż, jak się dowiadujemy, Stronnictwo Narodowe zaskarży PAT a o oszczerstwo,

Prezydent R. P. przybędzie 11 listopada do Zaolzia.

Cieszyn. Na terenie Śląska Zaolzańskiego rozplakatowano ostatnio następującą odezwę:

W dniu 11 listopada 1938 r., w 20 tą rocznicę niepodległości, w uroczystej chwili złączenia Zaolzia z Macierzą, przybywa do nas najdostojniejszy włodarz Rzeczypospolitej, p. prof. Ignacy Mościcki.

Dla złożenia hołdu oraz celem wyrażenia najgłębszego przywiązania ludności śląskiej do jego osoby całe społeczeństwo weźmie udział w uroczystym powitaniu.

Szczegóły pobytu P. Prezydenta R. P. na Zaolziu będą ogłoszone w poszczególnych gminach miejskich i wiejskich osobnym obwieszczeniem.

Odezwę podpisał: komitet obywatelski, na czele którego stoi wojewoda śląski dr. Michał Grażyński.

Policja rozwiązuje zjazd rolników.

Nieszawa. Ostatnio odbywał się w Nieszawie pierwszy po przyjęciu nowego statutu Pom. Tow. Rolniczego w Toruniu — walny zjazd b. Okr. Tow. Org. i Kółek Rolniczych. Podczas obrad doszło do gwałtownych zaburzeń, w rezultacie których zjazd rozwiązała policja. Rozwiązanie zjazdu uniemożliwiło przeprowadzenie wyboru 13 członków rady OTO i KR oraz wyboru 7 delegatów nieszawskiego OTO i KR na walny zjazd PTR w Toruniu, który się odbył dnia 28 października.

„Ga-Pa" umie tylko stale wstrętnie krakać.

Wychodzi na Pomorzu pismo, które się zwie „Ga-Pa". Właściwością jego zgodnie z jego nazwą jest krakanie. Skacze sobie owa „Ga-Pa" nieustannie po śmietniskach i zbiera odpadki, wstrętnie przy tym kracząc. Od pewnego czasu kracze sobie brzydko i wstrętnie w naszym kierunku. Nie mamy zgoła ochoty zwracać na to obrzydliwe krakanie uwagi, bo i któżby zbytnio przejmował się krakaniem „Ga-Py". Ostatnio znów zakrakała, jakoby nasz współpracownik p. Reichel malował hasła antywyborcze na płotach i ścianach i za to został aresztowany. Jest to oczywiście nie tylko brzydkie, ale i oszczercze krakanie, gdyż słówka w nim nie ma prawdy — bo ani żadnego malarskiego kunsztu p. R. nie wykonywał, gdyż się go nie uczył, ani też z tego powodu nie mógł być aresztowany.

Ale jakże ta „Ga-Pa" nie ma krakać, kiedy czy się zwie tak czy owak, zawsze pozostać musi wierną swemu pochodzeniu — wszak rodzicielem jej była „**wrona**".

Niemcy zwalniają 27 tys. Polaków z pracy.

Warszawa. Jak donoszą w Urzędzie Emigracyjnym, w drugiej połowie bieżącego miesiąca rozpocznie się masowy powrót do Polski robotników sezonowych, których Niemcy nie chcą trzymać u siebie i żywić w czasie nadchodzącej zimy.

Ogółem przewiduje się powrót dokładnie 27.593 robotników sezonowych w 78 pociągach specjalnych.

Dokładne terminy przyjazdu sezonowych robotników z Niemiec nie są jeszcze ustalone, ale przewiduje się, iż pierwsze transporty nadejdą zaraz po 15 bm.

Pożyczka angielska dla Czechosłowacji.

Londyn. „Financiel News" podaje, że w ub. tygodniu przekazano Czechosłowacji 6 mil. funt. szt., a w niedługim czasie będzie przekazanych dalszych 10 mil. funt. szt.

KĄCIK RADIOWY

Audycja Polskiego Radia w Warszawie.

Czwartek, 10 XI. 6.30 Audycja poranna. 11.00 Aud. dla szkół. 12.03 Audycja południowa. 15.00 Po 20 latach — pog. dla młodz. 15.15 Muzyka obiadowa. 16.15 Stalowa Wola — pogad. dla młodz. licealnej. 16.35 Piękna nasza Polska cała aud. zbiorowa 17.35 Mikrofony na ulicach Warszawy 10 listopada 1918 r. — fikc. transmisja z przeszłości. 18.05 Aud. dla młodz. wiejskiej. 18.30 Przemówienie P. Prezydenta RP. prof. I. Mościckiego — Transm. z Zamku Królewskiego we W-wie. 18.45 Szlakiem marsz. J. Piłsudskiego — suita muz. M. Rudnickiego. 19.30 200 lat żołnierza polskiego — aud. słow. muz. 20.00 Koncert muzyki polskiej. 21.00 Pochodnie wieków: „Polska wschodzi". 21.30 Capstrzyk — aud. zbior. 22.30 Spełnione proroctwa — kwadrans lit. 22.50 Ojczyzna — psalm F. Nowowiejskiego. 23.05 Koncert propag. muzyki polskiej.

Piątek, 11 XI. 6.30 Audycja poranna „11 listopada". 7.15 Od Mazurka Dąbrowskiego do I Brygady — aud. muz. 8.15 Muzyka polska. 8.45 W 20 rocznicę odzyskania niepodległości Polski — tr. urocz. z W-wy. 13.00 Muzyka obiad. 14.30 Wojsko polskie w pieśni ludowej — aud muz. 15.00 Polska w dniu 11 listopada 1918 r — aud. zbior. 16.00 Dzień wolności-dzień radości — koncert rozrywk. 18.00 Symfonia Polski Odrodzonej — montaż lit.-muz. 19.00 Przemówienie. 19.15 Polska muzyka i koncert. 20.00 Uroczysty koncert z Filharm. Warsz. 22.15 Wielkości, komu nazwę tę przydano — aud. lit.-muz. 22.45 Koncert ork. wojsk.

Program Polskiego Radia S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.

Fala 304,3 m. 986 Kc. 16—24 Kw.

Czwartek, 10 XI. 7.15, 10.00, 11,25, 13.00 Płyty. 13.50 Wiad. z Pomorza. 16.35 Piękna nasza Polska cała — aud. zbiorowa ze wszystkich rozgł. PR 18.05 Na otwartym Bałtyku — dialog w opr. Stan. Mioduszewskiego. 18,25 Wiad. sport. z Pomorza.

Piątek, 11 XI. 8.45 W 20 rocznicę niepodległości Polski — tr. urocz. z W wy i rozgł. reg. 15.00 Polska w dniu 11 listopada 1918 r — aud. zbiorowa z rozgł. PR.

Poza tym transmisje z innych polskich stacyj.

NIEGODNY.

33

(Ciąg dalszy).

Tu staruszka otarła łzy, spływające po twarzy, nie mogąc stłumić bolesnego łkania.

— Czy to ta sama Mania, której tablicę pośmiertną widziałam niedawno w waszym kościółku?

— O! tak, tak, moja panienko; tę tablicę kazał nasz pan wmurować na pamiątkę naszej biednej, najdroższej dzieciny.

— I ona umarła tak wcześnie! — zawołała znowu Edyta. — Jak to musi być smutno w ośmnastym roku życia!

— O! tak, tak, smutno też i ciężko zrobiło się wtedy nam wszystkim.

— A z czegóż umarła? Na jaką chorobę? — zagadnęła Amerykanka.

Małgorzata zawahała się na chwilę.

— O! moja panienko! bardzo to jest smutna historia. Maryinieczka podróżowała wtedy z ojcem i utonęła gdzieś w czasie burzy na morzu. Więcej o niej nikt z nas nie wie. Nasz pan powrócił sam do domu, złamany na duchu, oniemiały i nieprzystępny. Nie mówił on nigdy o śmierci swego dziecięcia i nikt mu też nie ważył się o nim wspomnieć. Sądziłam, że już tego nie przeżyje; ale Bogu dzięki, powoli zaczął znowu przychodzić do siebie, a kiedy się potem ożenił, a Franio i Pauleczka nowym życiem napełnili ten zamek, zdawało się, jakby i w niego raźniejszy duch wstąpił. Ale mój Boże! Długoż to potrwało? Przyszły znowu na niego nieszczęścia. Nasza dobra, kochana pani położyła się na łoże, którego już nie opuściła, ażeśmy ją zaniesli żałmi odprowadzili do grobów rodzinnych; Franio wyjechał do wielkiego miasta, ażeby się zająć własnymi interesami. Gdyby wtenczas jeszcze i Pauleczka nas opuściła, to już nie wiem, coby się było zrobiło z zamkiem! Ona tylko jedna potrafi sobie dać radę ze starym panem, który jest i chory i zgryźliwy, zły i nieprzystępny, jak wtedy, kiedy powrócił ze swej podróży bez córki. Nie wiem już doprawdy, ile lat to się tak ciągnęło, tylko ten anioł Paula może przy nim wytrzymać. O, ma ona z nim ciężki krzyż ta biedna, droga dziecina, ale ją też Pan Bóg kiedyś za to wynagrodzi.

— No — pomyślała sobie w duchu Edyta — i sukcesja także przecież coś znaczy! Ta myśl bardzo brzydko skrzywiła jej piękną twarzyczkę, ale staruszka, nic nie spostrzegłszy, ciągnęła dalej:

— Ha! Już i teraz czeka ją niemała uciecha, bo wkrótce nasz Franio przyjedzie. Czy panienka nic nie wie, że właśnie oczekujemy naszego złotego panicza? A do tego odbędą się tu u nas zaręczyny! Wiem ja to od mego starego Fryca. Nasz chory jegomość zapewne nie zechce dłużej zwłóczyć; bo to mój aniołku, Franio i Pauleczka już od dawna zostali sobie przeznaczeni. Nasz pan chce oddać pasierbowi całe swoje ogromne zakłady fabryczne wraz z firmą, a Pauleczka dostanie zamek z gruntami i wsią, która do zamku należy. Tak więc wszystko pozostanie w jednych rękach, skoro nasz biedny pan oczy zamknie, na co, jak mi się zdaje, niedługo trzeba będzie czekać, bo z każdym dniem jest gorzej,

Twarz Edyty tak jakoś dziwnie pobladła, a przy tym ironiczny wyraz tak wybitnie zmienił jej rysy, że nawet dobroduszna staruszka musiała to spostrzec. Sądziła jednak w swej poczciwości, że to wspomnienie o rychłej śmierci pana zamku tak niemile wrażenie wywarło na panience. Chcąc naprawić swój błąd, dodała natychmiast:

— No, trudno mówić o tym z pewnością, panisko może jeszcze przyjść do siebie. (C. d. n.)

Odbiór bekonów w Nowym Mieście

odbędzie się poniedziałek, dnia 14 bm. o godz. 7 rano, jak następuje: Bratian, Mikołajki, Wielkie i Małe Bałówki, Marzęcice, Tylice, Zajączkowo, Gwiździny, Rakowice, Nowe Miasto, Gryźliny, Kamionka, Skarlin, Niem. Brzozie, Nowy Dwór Lekarty, Radomno, Bagno, Jamielnik, Krzętnik, Sampława, Wawrowice.

Zapotrzebowanie na spędzie — 350 sztuk bekonów, proszę zatem aby koła z Lubawy dowiozły swe bekony do Nowego Miasta.

Odbiór bekonów w Lubawie

odbędzie się w poniedziałek, dnia 14 bm. o godz. 7 rano, jak następuje: godz. 7 — Złotowo, Prątnica, Omule, Grodziczno, Tuszewo, Rożental: godz. 8 — Dębień, Ostaszewo, Rumian, Rumienica, Zwiniarz, Byszwałd; godz. 9 — Kazanice, Kiełpiny, Jeglia, Świniarc, Czerlin, Lubstynek, Lubawa, Sampławą; godz. 10 — Targowisko, Zielkowo, Wałdyki, Grabowo, Zajączkowo, Gierłoż Polska.

Zapotrzebowanie na spędzie w Lubawie — 130 sztuk bekonów. Instruktor hodowlany.

WIADOMOSCI

Nowe Miasto Lubawskie, dnia 9 listopada 1938 r.

Kalendarzyk. 9 listopada, środa, Oresta.
10 listopada, czwartek, Andrzeja z Awel.
Wschód słońca g 6 — 44 m. Zachód słońca. g. 15 — 57 m.
Wschód księżyca g 17 — 32 m. Zachód księżyca g 8 — 41 m.

Kursy w okr. ośrodku WF w okresie zimowym.

W okresie zimowym 1938-39 odbędą się w Okr. Ośrodku WF. w Toruniu następujące kursy:

1. Od 5—17. XII. — 2 tyg. kurs wstępny ćwiczeń ruchowych dla członków organizacyj pw., wf i sport, wiejskich (ZS, KSM, Zw. Rez., TG „Sokół", ZHP, Straż Pożarna i tp). Na kurs ten należy zgłosić kandydatów, którzy nadawaliby się do dalszego szkolenia, a mianowicie na przodowników poszczególnych dziedzin wf. (ćwiczeń ruch., lekkiej atletyki, pięściarstwa, piłki ręcznej),
2. Od 9—28. I. 39 — 3 tyg. kurs przodowników ćwiczeń ruchowych dla kandydatów z pośród kadry instr. pw. oraz organizacyj wf. i sw. (Zw. Rez., ZS, ZHP, „Sokół", KSM, KPW, PPW, PW Leśn, Straż Poż., Pol. Państw. i tp).
3. Od 27. II. do 18. III. 39 — 3 tyg. kurs przodowników lekk. atletyki,
4. Od 20—22. III. 1939 — 3 dniowy kurs dla fachowych członków komisyj prób o POS,
5. Od 10—29. IV. 39 — 3 tyg. kurs przodowników piłki ręcznej (siatkówka, koszykówka i szczypiorniak) dla kandydatów z organizacyj wf., pw. i sport małomiejskich i wiejskich.

Zgłoszenia kandydatów na kursy przyjmują pow. komdcl PW., który udzielą też bliższych szczegółów.

Z miasta i powiatu

Następny numer

naszego pisma wyjdzie z druku już jutro, w czwartek, ze względu na piątkowe święto Niepodległości.

Program uroczystości obchodu Święta Niepodległości w Nowym Mieście.

Czwartek, dnia 10 XI br.:
o godz. 19.30 zbiórka organizacyj WF i PW na dziedzińcu szkoły powszechnej.
o godz. 19.45 capstrzyk.

Piątek, dnia 11 XI br:
o godz. 9.30 zbiórka organizacyj, przedstawicieli władz i urzędów na dziedzińcu gimnazjalnym, skąd wymarsz na nabożeństwo.
o godz. 10.00 uroczyste nabożeństwo, — po nabożeństwie wymarsz przed Starostwo.
a) raport, — b) przemówienie, które wygłosi p. prof. Olma, — c) ogólny śpiew (Hymn Narodowy), d) defilada.
o godz. 20.00 dancing w cuk. p. Tom. Rogowskiego.

Z uwagi na to, że w bieżącym roku przypada 20-ta rocznica odzyskania niepodległości Państwa Polskiego, apeluję, by wszystkie organizacje tak społeczne jak i zawodowe, brały jak najliczniejszy udział w powyższych uroczystościach.

Tegoroczne Święto Niepodległości winno wypaść szczególnie uroczyście i w tym celu zwracam się do Obywateli Nowego Miasta Lub. z prośbą o wywieszenie chorągwi państwowych, udekorowanie i iluminowanie okien i balkonów już w dniu 10 bm. od godz. 2 po południu.

(—) Wachowiak, Burmistrz prezes Komitetu.

Do wszystkich organizacyj PW i WF na terenie m. Nowego Miasta.

W związku z uroczystością święta Niepodległości w dniu 11 listopada br. zarządzam:

W dniu 10 listopada br. Godz. 19,30 zbiórka organizacyj PW i WF na dziedzińcu szkoły powsz. O godz. 19.35 wymarsz capstrzyku ulicami: Lipowa, Łąkowskn, Kościuszki, Sobieskiego, Rynek do mostu na Drwęcy — i z powrotem. Rynek, Kazimierza do szkoły powszechnej, gdzie nastąpi rozwiązanie capstrzyku. Pochodnie dostarczy Straż Pożarna. Udział organizacyj bez broni.

W dniu 11 listopada br. Godz. 9,20 zbiórka organizacyj na dziedzińcu gimnazjum, o godz. 9,50 wymarsz na nabożeństwo. Po nabożeństwie zbiórka na Rynku przed Starostwem odebranie raportu, przemówienie, ogólne odśpiewanie Hymnu Narodowego i defilada.

Udział biorą z bronią:
Hufiec PW z cenzusem, Hufiec PW szkoły dokszt., Hufiec PW Zw. Rezerwistów, Hufiec PW do ON — Kurzętnik, PW Konne (krakusi).
Bez broni wszystkie inne organizacje PW i WF.
D-ców poszczególnych oddziałów wyznaczą komendaci organizacyj. D-ca całości w dniu 10 i 11 listopada br. — ppor. rez. Stęga Roman. Proszę o liczny udział członków poszczególnych organizacyj i o punktualne przybycie na zbiórkę.

Broń dla oddz. PW wydawana będzie w dniu 11 listopada br. o godz. 8—9 w magazynie Powiat. Komendy PW (Urząd Skarbowy). Komendant Pow. PW
(—) Kapitan J. Dulęba.

Posiedzenie Powiat. Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym.

Nowe Miasto. W poniedziałek, dnia 7 listopada rb., o godz. 14 odbyło się w sali posiedzeń Rady Powiatowej zebranie Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym. Zebranie zagaił przewodn. Komisji Likwidacyjnej, p. mgr Marnicki, wyłuszczając cel zebrania i prosząc wszystkich obecnych, by gorliwie poparli sprawę cierpiącego nędzę robotnika. Następnie starosta p. mgr Kowalski w swym przemówieniu podniósł szczególnie wielce patriotyczną postawę robotników w dniach krytycznych, kiedy chodziło o Śląsk Zaolziański, co zobowiązuje tym bardziej do niesienia im pomocy w ich ciężkim położeniu. I p. Starosta zwrócił się z serdeczną prośbą do obecnych, aby nie skąpili pomocy. W dalszym ciągu porządku obrad podano wytyczne akcji zimowej na r. 1938/39. Ilość bezrobotnych przyjmuje się w miastach na 2695, na wsi 1510. Ustalenie budżetu Pomocy na rok 1938/39 odczytał urzędnik starostwa, p. Bona, z którego wynika, że przyjmuje się tak w dochodach jak i we wydatkach wraz z dotacją Wojewódzkiego Komitetu kwotę 44.000 zł. Stawki miesięczne przewiduje się w tej samej wysokości jak ub. roku — a mianowicie 6 zł dla samotnych, małej rodziny 7,50 zł, średniej rodziny 10.50, dużej rodziny 12 zł. P. burmistrz Wachowiak podniósł konieczność wyższych stawek, nie rozumie bowiem, dlaczego w Nowym Mieście dla bezrobotnych stawki mają być niższe niż np. w Chełmży czy Grudziądzu i proponuje stawić wniosek o podwyższenie ich do 10, 12.50, 15 i 20 zł. W tym samym sensie przemawiał przedstawiciel robotników, p. Rogoziński, apelując gorąco o poparcie wniosku. P. przewodniczący Materniecki zaznacza, że takie staranie czyniono już bardzo energicznie w ub. roku, ale bezskutecznie. Woj. Komitet stanowczo odmówił wnioskom o podwyżkę. Także podniósł p. przewodniczący, że w tym roku Komitet Woj. postanowił ograniczyć swą pomoc tylko do 25 proc. tego, co zbierze na ten cel Powiat. Komitet. Wniosek o podwyżkę stawek uchwalono przedstawić Woj. Komitetowi.

Następnie przystąpiono do wyboru nowego Pow. Komitetu Pomocy Bezrobotnym, który z małymi zmianami pozostał ten sam z przewodn. p. mgr Materniekim, jako trzeciego wiceprzewodn. wybrano ks. prob. Zabrockiego, prezesa pow. TRP. Przewodn. komisji Rew. obrano p. dyr. Borka, przew. komisji propag. p. inspektora Pietza. Poza tym uchwalono udział w Komitecie Rodziny Wojskowej w Lubawie w osobie p. Kozdrawy. Na tym wyczerpano porządek obrad i p. przewodniczący zebranie zamknął.

W sprawie obozów szybowcowych.

Nowe Miasto. Komenda Powiatowa PW podaje do wiadomości:

Państwowy Urząd WF i PW zarządził zgłaszanie się kandydatów do obozów szybowcowych w Ustanowej w okresie od 1. VI—1. X. 1939 r.

Kandydaci powinni odpowiadać następującym warunkom:

1. narodowość polska,
2. wiek przedp. ukończone lat 17, a nie przekroczone lat 20 (do dnia 1. I. 1939 r.),
3. badanie lekarskie,
4. ukończony I stop. pw.,
5. zezwolenie rodziców lub opiekunów, potwierdzone przez władze adm. na wstąpienie do obozu szybowcowego i zobowiązanie kandydata na wstąpienie bezpośrednio po ukończeniu obozu pw. szybowcowego i lotniczego z wyniklem pomyślnym do służby wojskowej,
6. wykształcenie: 7 klas szkoły powszechnej, aby we wrześniu i październiku lub w maju i czerwcu 1940 r. mogli przejść wyszkolenie podstawowego pilotażu motorowego w obozach pw. letn. i być wcieleni do lotnictwa celem odbycia służby wojskowej,
7. świadectwo moralności dla kandydatów, stojących już poza szkołą,
8. krótki życiorys, napisany własnoręcznie, w którym należy podać imię i nazwisko panieńskie matki, wyznanie, zawód i miejsce zamieszkania.

Zgłoszenia przyjmuje Powiatowa Komenda PW w Nowym Mieście Lub. w nieprzekraczalnym terminie do dnia 19 listopada 1938 roku. Pożądanym jest, aby kandydaci zgłaszali się osobiście.

Pożar.

Nowe Miasto. W dniu 8 bm. została tut. Och. Straż Pożarna o godz. 5 rano zaalarmowana. Pożar powstał w domu p. Dzięgielewskiego w ul. Jagiellońskiej, gdzie z powodu wadliwego pieca powstał pożar mieszkaniowy, ukryty. Straty w bydynku są znaczne, po pierwsze od samego pożaru, a po drugie od wody.

Nadmienić należy, iż alarm sam był wysoce niewłaściwy, gdyż puszczono syrenę na alarm głuchy. Alarmujący zamiast udać się natychmiast do Strażnicy Straży, uciekł się w niewiadomym kierunku, tak że Straż, będąca w dwóch minutach na miejscu, była zmuszona wysłać na posterunek P. P. i na miasto patrol celem przekonania się o przyczynie alarmu. Z wieży strażackiej nie było łuny widać, więc po 20 min. oczekiwaniu myślała Straż, iż padła ofiarą niefortunnego żartu, złożyła sprzęt i odesłała trzy zarzęgi do domu. W tym momencie dobiegł posłaniec, który dopiero podał miejsce pożaru. Dopiero wtedy była Straż zorientowana, dokąd się udać i gdzie pożar jest. Przez niewłaściwe zachowanie się alarmującego poniósł straty właściciel domu jako i lokator, gdyż przez natychmiastowe właściwe alarmowanie i ustną informację nie byłoby szkody tak znacznej i pożar w zarodku byłby stłumiony.

Dlatego, wzmiankując o tym wypadku, uprasza się alarmujących, aby po puszczeniu syreny zgłosili się natychmiast drzy Strażnicy, gdyż strata kilka minut może zadecydować bardzo dużo o mieniu bliźniego, a w wypadku jak powyższy nawet i o zdrowiu ludzi, gdyż zaczadzenie jest łatwe i może być śmiertelne.

Nieodebrana zguba.

Nowe Miasto. Przypomina się, iż znaleziono gwintownicę długości 1 m 3 cm, szerokości 11 cm, którą można odebrać w posterunku PP w Nowym Mieście.

Ci, którzy nie „wąchali prochu".

Nowe Miasto. P. Alfons Szczerbicki nadesłał nam długie sprostowanie, w którym „kategorycznie zaprzecza", jakoby podpisał protest przeciwko ks. arcybiskupowi Sapieże, natomiast — jak oświadcza — swego czasu na zebraniu Federacji ZOO podpisał telegram hołdowniczy do dostojników państwa (chyba w związku z zatargiem wawelskim!)

P. Szczerbicki pisze ponadto, iż powiedział jednej z ub. sobót na zebr. przedwyb. że „na trybunach przeważna ich (narodowców — przyp. red.) część „prochu nie wąchała". P. S. uznaje zatem tych jako 100 proc. Polaków, którzy „wąchali proch". Ci, zaś, którzy „prochu nie wąchali", aczkolwiek narażali się wrogom Polski i siedzieli po więzieniach, to gorsi Polacy?!

Inny zarzut, który postawiliśmy p. S., pomija on milczeniem.

W ogóle dziwnym jest, że p. Szczerbicki przesyła nam tego rodzaju „sprostowania".

Pokaz produktów rolnych.

Mikołajki. W myśl okólnika Szkoły Rolniczej w Brodnicy z dnia 1. X. 1938 r. o zakończeniu prac zespołowych Przysp. Roln., organizuje się w dniu 13 listopada br. o godz. 15 (3 po poł.) w lokalu p. Romana Graszka w Mikołajkach pokaz produktów rolnych.

Program pokazu będzie następujący:
1. Zagajenie, powitanie i śpiew, 2. przemówienie przedstawiciel władz, 3. sprawozdanie przodowników (czek), 4. referat (p. inż. Butrym), 5. śpiew, 6. deklamacje, 7. inscenizacje, 8. monolog, 9. deklamacje, 10. zwiedzenie eksponatów, 11. podziękowanie i zakończenie.

Po pokazie o godz. 19 odbędzie się na tej samej sali wieczór towarzyski.

Zebranie Narodowej Organizacji Kobiat koło nowomiejskie.

odbędzie się nie w piątek, dnia 11 listopada, a **w poniedziałek, dnia 14 bm.** o zapodanym czasie i w lokalu Hotelu Centr.

Biblioteka TCL w Lubawie.

donosi swym czytelnikom, że z okazji przypadającego Święta Niepodległości w piątek, dnia 11 listopada rb. książki wydawać się będzie w dniu poprzedzającym, t. j. w czwartek, dnia 10 11 rb. od godz. 18.30—19.30

Z targu.

Lubawa. W poniedziałek, dnia 7 bm. na targu płacono: za ft. masła 1.40—1.50, kury 1.50—2.00, kaczki 1.80—2.50, gęsi 3.75—4.50, mdl jaj 1.40, cielęta 10—18 zł, kartofle 1.60—1.80 za ctr, kapusta 5—6 zł za ctr. Za świnie na rzeź 38—45 zł za ctr, prosięta 18—18 zł za parkę. Za bekony płacono 40 zł za ctr. Dowóz bekonów był dość liczny.

Zguba.

Lubawa. Zgubiłam w dniu 6 list rb. na drodze z ul. Poznańskiej do zabudowań p. Ornowskiego, przy szosie samławskiej złoty zegarek na czarnej tasiemce. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem.

Teresa Roszczakowa, Lubawa.

P. Komassa opowiada oburzające brednie o Obozie Narodowym.

Sugajenko. Już przed wyborami donoszono nam o „występie" p. Komassy, zatrudnionego przy robotach kanalizacyjnych przez Zarząd Miejski. Otóż, — jak stwierdziło kilku członków SN ze Sugajenka, w którym, jak wiadomo, udział głosujących wynosił 9 proc. (może to po części odpowiedź na brednie i obelgi, rzucane na SN przez rozmaitych panów-„ozonowców" z N. Miasta na wiecu przedwyborczym) p. Komassa miał w Sugajenku powiedzieć, iż gdzieś „wyczytał, że Stronnictwo Narodowe powstało z żydokomuny francuskiej".

Nie wierzylibyśmy relacjom o wypowiedzeniu tak oburzających, potwornych wprost bredni, graniczących z ohydą, gdyby nie zeznania uczestników wiecu z Sugajenka z kierownikiem koła SN na czele.

P. K. przypominamy dla uspokojenia „temperamentu" proces sanacyjnego pisma „Wołyń", którego odpowiedzialny redaktor za oszczerstwo o wiele lżejsze, rzucone na Str. Nar., został skazany przez Sąd Okręgowy na 1 miesiąc aresztu ze zawieszeniem na przeciąg 2 lat i 200 zł grzywny oraz koszta.

Pożar.

Lipowy Dwór, pod Nowym Miastem Lub. Dziś w środę rano wybuchł pożar w szopie przy chlewni w majątku p. Weinickiego i to podczas parzenia kartofli dla świń, prawdopodobnie na skutek pęknięcia komina. Pożar zniszczył część dachu świniarni. Żywy inwentarz ocalał.

Z województwa warszawskiego.

Cyfry mówią za siebie.

Działdowo. Jak wiadomo, Tow. Kupców Samodzielnych założyło t. zw. „czarną listę". Dane, dostarczone zarządowi przez członków (nie wszyscy oddali spisy), wykazują największą ilość niesolidnych płatników wśród rolników, bo 45 proc. Następnie idą urzędnicy (28 proc.), właściciele domów i rzemieślnicy (18 proc.), wreszcie robotnicy (9 proc.).

OD REDAKCJI.

Do Niem. Brzozia.

Niewątpliwie ma Pan zupełną słuszność. Poczynimy odpowiednie kroki. W przyszłości należy podać pełne imię i nazwisko do wyłącznej wiadomości naszej.

RUCH TOWARZYSTW

Związek Weteranów Powstań Narodowych RP. stow. zarej. koło Nowe Miasto Lub.

wzywa swoich członków z miasta i okolicy do gremialnego udziału w pochodzie i uroczystej Mszy św. w dniu Święta Niepodległości Zbiórka w dn. 11 listopada 1938 o godz. 9.30 przed gimnazjum. Zarząd.

Baczność Westfalczycy!

Nowe Miasto. Zebranie koła Związku Obrony Praw Górnika Westfalii i Nadrenii na powiat lubawski odbędzie się w niedzielę, dnia 13 listopada 1938 r. w lokalu p. Seroczyńskiego w Rynku zaraz po sumie tj. o godz. 12.30 min. O liczny udział prosi Zarząd.

Miesięczne zebranie Uczestników Strajku Szkolnego na Pomorzu koło Lubawa

odbędzie się w niedzielę, 13 listopada br. o godz. 2 giej popoł. w lokalu p. Asta. Zarząd Koła prosi wszystkich uczestników strajku szkolnego, członków oraz mężów zaufania o gremialne przybycie dla ważnych spraw. Na porządku obrad i przedłożenie wypełnionych i poświadczonych arkuszy ewidencyjnych, gdyż w niedługim czasie ma się odbyć zjazd delegatów. Nadeszły też niektóre dyplomy i legitymacje dla członków. Zarząd.

Zebranie Koła Zw. Inwalidów Wojennych RP. w Lubawie

odbędzie się w niedzielę, dnia 13. XI. 1938 r. o godz. 13-tej w lokalu p. Ign. Zielińskiego przy ul. Grunwaldzkiej 12. Ze względu na ważne sprawy przybycie na zebranie wszystkich członków jest konieczne. Zarząd.

GIEŁDA WARSZAWSKA

dolar 5.31 7/8 frank francuski 14.18; frank szwajcarski 120.70 funt szterling 25.33; marka niemiecka 212.01; korona czeska 18.26; gulden gdański 100.25.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Płacono w złotych kg za 100

	Poznań, 8. 11.	Bydgoszcz, 7. 11.
Żyto nowe	14.00— 14.25	14.50— 15.00
Pszenica	18.00— 18.50	18.50— 19.00
Jęczmień	15.15— 15.65	15.25— 15.75
Owies	15.10— 15.50	15.25— 15.50

Za redakcję odpowiedzialny: Benon Reichel w Nowym Mieście Lub.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Dnia 7 listopada 1938 r. zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, zaopatrzona kilkakrotnie Sakramentami św. moja najdroższa żona, moja serdecznie ukochana, troskliwa i nigdy nie zapomniana matka

ś. p.

Ewa z Ziółkowskich Kłosowska

I voto Kobylska

O czym zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni

mąż z córką

Łąkorz, w listopadzie 1938 r.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12 bm. o godz. 9.30 w kościele parafialnym w Łąkorzu.



DAJĄ 60% OSZCZĘDNOŚCI ZUŻYCIA PRĄDU.
DEMONSTRUJE I SPRZEDAJE
NA DOGODNYCH WARUNKACH

A. Białachowski, Brodnica n. Drw.

Telefon 120.

SZKŁO OKIENNE
SZKŁO ornamentowe
oraz **KIT**
kupisz najtaniej u
Hieronima Rucińskiego
„Drogeria pod Orłem"
Lidzbark, Plac Hallera 12.

Do wypieku



pierników
i smarowania chleba
rzecz prosta
Najlepiej używać miodu
sztucznego
„Rosta"

Miód „Rosta"
do nabycia w składach kawy i towarów kolonialnych

Obwieszczenie o licytacji.

Na zasadzie postanowień §§ 82, 84 i 85 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 VI. 1932 o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580) znowelizowanego rozporządzeniem z dnia 15. V. 1937 r. (Dz. U. R. P. Nr. 43 poz. 34) Urząd Skarbowy w Działdowie podaje do ogólnej wiadomości, iż dnia 14 listopada 1938 r. o godzinie 10-ej w majątku **p. Leopolda Mossakowskiego** zam. **w Wądzynie** odbędzie się **sprzedaż licytacyjna** następujących ruchomości: **100 ctr. żyta niemłóconego, 1 prosiaka, 1 byczka czarno-białego 15 ctr. i 2 bekony wagi 150 ctr.**, wymienione ruchomości można oglądać w dniu licytacji na wspomnianym miejscu od godz. 9 ej do 10-ej.

Działdowo, dnia 7. XI. 1938 r.

Naczelnik Urzędu Skarbowego
Culicki.

Numer akt Km. 212|38

Obwieszczenie o pierwszej licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Lidzbarku rewiru I-go Walenty Dziennik mający kancelarię w Lidzbarku ul. Sądowa nr. 3. na podstawie art. 676 i 679 k.p.c. podaje do puplicznej wiadomości, że **dnia 13 grudnia 1938 r. o godz. 10-tej** w Sądzie Grodzkim w Lidzbarku odbędzie się **sprzedaż w drodze publicznego przetargu** należącej do dłużników **Aleksandra, Zygmunta, Genowefy, Heleny rodzeństwa Rucińskich Nowy Zieluń i Cecylii z Rucińskich Malinowskiej z Lidzbarka** nieruchomości wiejskich Szlachecki Bryńsk karty 86, 87 i 88 położonej w Nowym Zieluniu z przynależnościami, a składające się z domu mieszkalnego, z oborą, podwórza z ogrodem domowym, podjazdu gościnnego, stajni z oborą, stodoły z remizą, domu dla robotników z podwórzem i ogrodem domowym, chlewa, spichlerza oraz roli ornej i szosy o ogólnym obszarze 11,32,69 ha.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 9.450, cena zaś wywołania wynosi zł 7.087 gr 50.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 945 gr 00 **oraz zezwolenie właściwej władzy administracyjnej na nabycie nieruchomości.**

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Lidzbarku ul. Sądowa nr. 23 sala nr. 33.

Lidzbark, dnia 8 listopada 1938 r.

Dziennik, komornik.

Ogłoszenie.

Wstrzymany chwilowo kurs autobusowy z Rybna do Katlewa kursować będzie stale z dniem 10 listopada rb. na linii:

Rybno - Katlewo - Grodziczno - Tylice - Nowe Miasto

z połączeniem do Lidzbarka—Brodnicy—Torunia i Grudziądza według poniższego rozkładu jazdy:

Odjazd	Miejscowość	Przyjazd
5⁴⁵ ↓	**Rybno**	↑ 17³⁵
5⁵⁰	Dębień	17³⁰
5⁵⁷	Hartówiec	17²²
6⁰¹	**Katlewo**	17¹⁷
6⁰³	Katlewko	17¹⁵
6⁰⁷	Grodziczno	17¹⁰
6¹⁰	Linówiec	17⁰⁵
6¹⁵	Kuligi	17⁰⁰
6²⁰	Tylice	16⁵⁵
6²⁵	Pacołtowo	16⁵⁰
6³⁰ ↓	**Nowe Miasto Lub.**	16⁴⁵

UWAGA: Kurs popołudniowy do Rybna ma połączenie pociągowe do Działdowa — dalej na kurier do Warszawy.

Uczciwa
dziewczyna
potrzebna zaraz
Nowe Miasto, Sobieskiego 8, II. piętro.

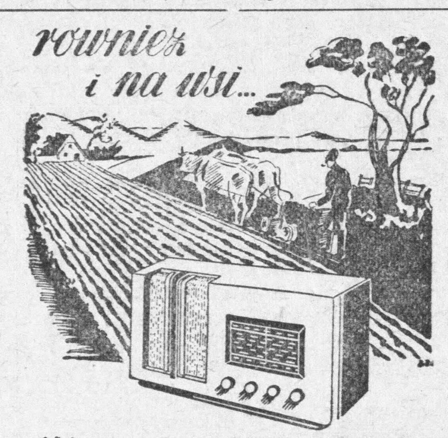
Potrzebna od zaraz
dziewczyna
z gotowaniem (gospodyni)
Domachowska, Grodziczno

Ogłoszenie.

Wielki jarmark kramny

t. zw. świętomarciński
odbędzie się
w LUBAWIE w środę, dnia 16-go listopada 1938 r.

ZARZĄD MIEJSKI (—) **Wojciechowski,** burmistrz



oddalonej nieraz wiele kilometrów od miasta, można zapewnić sobie stały kontakt ze światem, przy pomocy bateryjnej superheterodyny

PHILIPS Super 439^B
Dogodne raty.

NAJLEPSZE RADIOODBIORNIKI
w firmie
J. BIERNACKI, skład żelaza Lubawa
ul. Zamkowa 16

Na zwalczenie
pryszczycy
Ocet drzewny
Dziegieć
Smołę drzewną
oraz wszelkie środki dezynfekcyjne
poleca
DROGERIA-MEDYCYNALNA
A. ZALEWSK
Nowe Miasto — Rynek 10 — Telefon 63.

10% rabatu udzielam członkom kółek rolniczych

10% rabatu udzielam członkom kółek rolniczych

MAKUCHY rzepakowe
" lniane
" słonecznikowe wysoko procentowe
SRUT soja oraz **OTRĘBY** pszenne (szale)
I OTRĘBY ŻYTNIE przy korzystnych cenach dziennych poleca
„ROLNIK" w Lubawie, tel. 39
ODDZIAŁ NOWE MIASTO LUB. — tel. 49
SKŁADNICA RYBNO — tel. 2.

2 pomocników

szewskich potrzebuje od zaraz na stałą pracę
Zygmunt Olszewski,
zakład szewski
Nowe Miasto Lub.

Służąca
porządna potrzebna od zaraz
Kotewicz Konr., Mroczno.

Potrzebna
dziewczyna z gotowaniem od zaraz.
Mierzwowa, Nowe Miasto
Sobieskiego 6

KAPELUSZE DAMSKIE

oraz **czapki męskie**
w wielkim wyborze poleca najtaniej w nowo otwartym składzie
W. DUCHNA
Nowe Miasto, Sobieskiego 9
naprzeciw rzeź. p. Ludwickiego

Maneże

rozmaitych typów po cenach znacznie zniżonych ma w zapasie i oddaje na korzystnych warunkach
„UNIA" sp. akc.
BRODNICA.

Kafle

w najnowszych deseniach i modnych kolorach
poleca
Tadeusz Kozicki,
Brodnica, Hallera 17.

Stare żelazo

maszyny i urządzenia oraz złom metalowy dla swej odlewni kupuje i płaci ceny rynkowe
„UNIA" sp. akc.
BRODNICA.

Gospodarstwo
22 mórg dobrej ziemi zaraz na sprzedaż.
Wiśniewski, Lubstynek

Skuteczne
CUKIERKI NA KASZEL

POLECA
Józef Cieszyński,
Drogeria i Skład Farb
Nowe Miasto Lubawskie
Rynek nr 7. — Telefon nr 62.

Jałoszki i byczki

cielęta już można zamawiać.
Lipowy Dwór

Zarz. Staw. Gosp. Rybnego
Maj. Rakowice
sprzedaje oraz przyjmuje zamówienia na
ryby obsadowe
karpia i lina.

Służąca
czysta z gotowaniem potrzebna od zaraz lub od 15. 11. br.
Składnica skór
Cz. Balcerowicz, Brodnica
(przy moście) tel. 111

Uczeń
potrzebny
Gilgenast, mistrz kołodziejski
Pacołtowo

Urzędnika
gospodarczego poszukuje
Graduszewski, maj. Nawra

Drzewo

opałowe, gromady zdatne na płoty itp sprzedaje
Majątek Cibórz
p. Lidzbark

Rowery

Otello, Lux, Korona, Oryg. Luxor, Stabil, Delta, Balta i inne.

Opony i części zapasowe do rowerów.

Przybory elektro-techniczne.

Żyrandole — baterie kieszonkowe i anodowe stale świeże na składzie.

Maszyny do szycia.
PASY ZAPĘDOWE.

Ceny bezkonkurencyjne.

FR. WANTOWSKI, BRODNICA,

Skład broni — Rynek 19.